



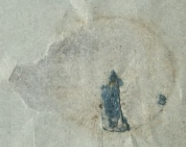
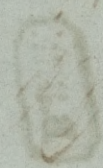
Jego Anawet ad Pulk: Matusewicz a Matusowicz
 to wiadomosc powiazana moznaz od dnia przinieszenia
 raportu Sygornie wychadnie na wielka miedze
 cana Prwie na przelazach Riverloo pod gra-
 nice Holandii i a r. tenzad na garnizon do
 Land. gdzie Stab nasz sie anayduje. Przykro
 mi sie rozpiywac o interesach Polski do doty
 tylka zaptakem swiecie bez nadziei mnie docha-
 dzaj. — Szanowny i Ciezki panu Leonardzie
 racz. ktory me nay wyszez rep. rickserynienias
 Domowis Cezia i wazystkim anajomym
 me Braterskie swistnienias. Ciesie swistnienias
 serdecnie padajac Polois prawdziwey saczerotcie
 i wiecznego uwelaz przyjaciu. Kustajac
 na Lawasze Przyjacielom
 i Sluzaj

J. Matusowicz

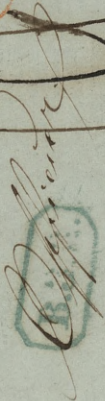
Prusacka Dnia 30 Lipsca
 1847 r.

iz
ago
icic
ra
do
bro
to
cho
rrio
as
mpo
huj
rosip
ac

[Faint, illegible handwritten text]



Monsieur
Monsieur Medwick



Hotel Lambert
Paris



Otrzymały w Paryżu
9. marca 1854 Lr

14
Weski Flobohen Dnia 18. Lutego
1854.

Drogi miś kawaler Leonardzie!

Od czasu ostatniego widzenia się z Tobą kiedyś
opuszczając Europę, żadnej nimiałem wiadomości
o was, lecz gdy czas ten przychodził gorzej po nędal-
szym krancem ziem, obijać się zaczęła echo tubów.
Do kronik wiek zaś i mnie, biednie, wotno, odzwiać
się do was i dowiedzieć o waszym zdrowiu i po-
wodzeniu. Nie mi nie pozostało jak tylko listy
moich przyjaciół, które kawaler, towarzyszą, zenna
gwałtownie, ja się obracam, mam i Twójch listy
któreś mi pisat jeszcze do Belgii jeden w 12. Syc-
nia 1847 r. Drugi w 22. Lipsca tegoż roku a jeden w 29^{to}
Lutego 1848 r. które mi kawaler, za pania, the stu-
życi, beda jeżeliby przetrzać, wabronito, na kaw-
aler, widzenia się z Tobą. A daje się do Ciebie w pro-
bę abyś mi radził, donieć o sobie o Ricciu, bo ja
nie wiem czy żyje, lub nie o Panu Kamoyshim i
o moim, dobrym, przyjacielu, Tubuszu Michalows-
kim, który był, pojechał, ze swą, famia, do kolonii
Riccia, za Constantinopol, bo widzą się, tutaj,
z jednym z rodaków, naszych, nieskreślny, bo oddat
się, zgubnemu, nalogowi, piana, Doktor, Cendro-
wiec, który mi powie, że Tubusz, Michalowski,
powrócił z Turcyi, i że go widział w Paryżu, ale
jak

1851
jako ja mam co narzucy swiecie, udaje sie wiec do
Ciebie w nadziei ze mi Doniesiesz po nim do jego
Adresie za co bede ci powdziaczny na zawsze.
Co do mnie spawodis mi sie nie tak ale co ra
mady na tym swiecie Amerykanskim to i wczem
amaynie sie chwalek zakopany. Ciekawosc
Napoleona podobna jak Dzienniki nasze pisze
przyniada do czytania Listow nawet nim nie
w tym Dziwnego zaja Jego osobiscie na tym swie
cie do jakiej klasy on nalezy ale ja nie polityc
nego nie pisze wiec spodziewam sie ze listy moje
niebawem mu potrzebny na nie am Jego stulat
cam. Jak odbiorz od Ciebie wiadomosci
to ciele wiecy napisze.

Teraz nie moge ci widzie osobiscie Seisham
Cie Serdecnie i gorze przyjac mojej sy
renia nagerubnych naru ktore Ci
Twój Prawdziwy przyjaciel
i Twój kazyta.

Ormashe

Adres West Hoboken
cross New York.